

PRZEDPŁATA:
 ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.,
 nacale Prusy 2 tal.

INSERATY:
 (1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1/2 szerokości) przy-
 muja się tylko w ekspedycji.

GAZETA W. MIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 30. Kwietnia. — Dzisiejszy Monitor potwierdza wiadomość, że z baterji odeskich dano zdradzieckim sposobem ognia do angielskiego okrętu parowego »Furiousa.«

Turecy weszli d. 29. Kwietnia do Krajowy (stolicy małej Wołoszczyzny.) 3 proc. renta 63 fr. 50 cent.

Londyn, 29. Kwietnia. — Połączone floty rozpoczęły bombardowanie Odessy d. 22. Kwietnia, ale mało szkody zrzadziły. Na dzień 24. b. m. zapowiedziano silniejsze bombardowanie.

Hermanstadt, 29. Kwietnia. — Według wiadomości z Bukaresztu stoja Turcy w Maglawicie, Gunii, Pojanie, Bajleszti i spodziewano się ich 28. b. m. w Krajowie.

Orso wa, 28. Kwietnia. — Rosyanie cofają się w przyspieszonych pochodach za Alutę. Mówią, że to się dzieje, w skutek najnowszych planów księcia Paszkiewicza. Masę żywności, której zabrać niemogli, spalili. Krajowę onegdaj opuszczono. Panuje tam wielki smutek.

Berlin, 2. Maja. — Naj. Pan raczył nadać ces. austriackiemu okręgowemu kapitanowi Thiemanu w Cieplicach order orła czerwonego 3 kl., radcy miejskiemu Leopoldowi Dieckhoff w Szczecinie i rentierowi Schwenger w Akwizgranie order orła czerwonego 4 kl.

Berlin, 1. Maja. — Adjutant skrzydłowy Naj. Pana, podpułkownik bar. Manteuffel przybył tu dziś z Wiednia. Ces. rosyjski generał major książę Jerzy Meklenburg Strzelic wyjechał do Petersburga. Kreuzzeitung twierdzi, że obejmie ów książę dowództwo w Rewalu.

— Poseł pruski w Kopenhadze bar. Werther dziś lub jutro tu spodziewany. Podobno ma objąć poselstwo w Petersburgu.

Kreuzzeitung nadmieniam, że rząd rosyjski znakomite koncesye ofiarował Prusom w dziedzinie handlowo politycznej.

Głosa, że były posełkretarz w ministerstwie spraw zagranicznych le Cocq ma być zamianowany posłem w Neapolu, w miejsce hr. Bernstorfa, przeznaczonego na posła do Anglii w miejsce dimisjiowanego bar. Bunsena. Mówią, że w miejsce generała Rochowa, będzie zamianowany generał Lindheim posłem w Petersburgu.

— Deutsche Volkshalle przemawia za sprzymierzem Niemiec z mocarstwami zachodnimi i twierdzi, że wie z pewnego źródła, iż ojciec święty wynurzył życzenie, aby Austria sprzymierzyła się z mocarstwami zachodnimi.

— Władze w Hamburgu i Bremie wydały surowe rozporządzenia celem utrzymania ścisłej neutralności w obecnej wojnie między Rosją i mocarstwami a szczególnie upewniają obywateli, aby w żadne stosunki kaperskie nie wchodzili, ponieważ kaprowie i przyrby niebędą wpuszczane do ich portów.

Północny teatr wojny.

Kiel, 27. Kwietnia. — Według dzienników północnych krąży teraz w Norrland i Westbotten w Szwecji listy subskrypcyjne, celem utworzenia korpusu ochotników, którzy mają bronić granic szwedzkich przeciw Rosji, na przypadek wojny. Ze wszystkich oznaków wnosić można, że się zanosi na wojnę między Szwecją i Rosją. Tak przybył dnia 7. generał major Dahtstrów do Wesby, celem przygotowania obrony Gothlandu. 60 wozów wysłano z artylerją i amunicją, dla piechoty z Christianssand przez Karlskrone do Gothland. Stany wprawdzie doręczyły rządowi adres dziękczynny z powodu ogłoszenia neutralności, ale w niej tyle widać ochoty wojennej, że wątpić należy, aby chciały szczerze tej neutralności. Lud chce napowrót Finlandyi i handlu nieograniczonego przez Rosją. Cesarz rosyjski dobrze ocenia niebezpieczeństwo z tej strony zagrażające i dla tego Finlandyą obsadził silnym wojskiem, a strzelców finlandzkich wysłał w głąb Rosyi. Liczbę wojska w Finlandyi rosyjskiego podają na 50,000

Daily News donosi z Kopenhagi pod d. 28. Kwietnia, że na flocie angielskiej panuje gwałtowna ospa.

Lubeka, d. 30. Kwietnia. — Admirał Napier z wielkim uniesieniem był powitany przez lud w Sztokholmie. Król bardzo go przychylnie przyjął i odprowadził go przy pożegnaniu aż do wschodów pałacu. W Sztokholmie zakupiono dla floty angielskiej 100 wozów. Flota ta złożona z 19 okrętów stała pod Elfsnebben dnia 27. Kwietnia. Przed nadejściem francuzkiej floty nie ważnego nie zajdzie nad brzegami bałtyckimi. Tymczasem flota angielska ściśle blokuje brzegi rosyjskie i żadnego okrętu nie przepuszcza do Rosyi. Tak okręt z Lubeki »Aleksandra« został przymuszony przez Anglików zaniechać podróży do Rygi i zawinął do Memla.

Rosyja.

Gaz. Tryestska podaje następujący okólnik hr. Nesselrodego kancelarza państwa do wszystkich agentów dyplomatycznych rosyjskich za granicą, datowany z Petersburga 2 (14) Marca:

MPanie! Memoriał załączony do depeszy mojej z dn. 18. z. m. postawił cię w możności udzielić rządowi, przy którym jesteś akredytowany, wierne i szczegółowe przedstawienie pierwszej przyczyny sporu naszego z Turcją, tudzież układów, któremi pragnęliśmy przywieść portę do słusznego ocenienia naszych żądań, a wreszcie zawikłań jakie powstały z namiętnego wmięszania się paryżkiego i londyńskiego gabinetu i wojennego ich stanowiska, zajętego w obec nas właśnie w tej chwili, kiedy się tak nam jak i rządowi ottomańskiemu nasuwały jako pośrednicy pokoju. Ponieważ wypadki przybrały groźne znaczenie przejmujące nas obawą o spokojność Europy, przeto poczytujemy być obowiązkiem naszym względem dworów, które dotychczas czynności nasze bez uprzedzenia i stronniczości oceniali, dostarczyć onym nowych dat jeszcze, z którychby osądzić mogli z równą słusnością stanowisko nasze, w jakimby chcieli Rosją naprzeciw Turcji niektóre państwa europejskie postawić, jak niemniej obowiązki cięższe z tego powodu na JCMości. W liczbie tych ostatnich jeden dotyka osobiście sumienia Rosyi i jej rządu, a tym jest położenie ludów chrześcijańskich porcie podległych, przeciw którym rząd i lud muzułmański w fanatyzmie swoim i zaufaniu w pomoc ofiarowaną sobie, z nieusprawiedliwioną gorliwością przez państwa chrześcijańskie, mniema być upoważnionym do okrucieństw i ciemiężeń.

Niektóre z tych ludów osobiście zaś te, które graniczą z Grecją niepodległą, przywiedzione do ostateczności i pozbawione wszelkiej nadziei poprawienia losu swego, chwyciły za broń, aby nieznośne jarzmo zwać z siebie. Powstanie to lubo przewidziane i nawet dawno już zapowiadane, porusza w tej chwili wszystkie umysły i dzienniki w Europie. Z sprzecznnością, którą wytłómaczyć chyba ci tylko zdolni, co udają jakoby przeciwko nam chcieli bronić potęgi polskiężycza i praw sultana: te same państwa, które nam dla tego wypowiedziały wojnę, iżesmy religijne swobody chrześcijan w Turcji utrzymać pragnęli, gotują się właśnie do uzyskania na ich korzyść cywilnych i politycznych praw jakie służą muzułmanom.

Nie chcemy wroźb smutnych stawiać, ale powolne te obietnice tak mało zgodne z postępowaniem tych, którzy je czynią, lękamy się, iż nie będą miały innego skutku, jak że bardziej jeszcze rozdrażnią ucisnionych przeciw ciemiężcom, krwawe wywołają odwety i niepodobną właśnie poddania się tych ludów pod rządy tureckie. Co do nas, nie wymagalismy od porty nigdy więcej dla dobra chrześcijańskich jej poddanych, nad to co słuszne, wykonane i traktatami przez samychże sultanów potwierdzone było. Wszakże w dniu, w którym inni oprócz nas ściągają w te strony zawikłania i utrapienia gniojące z całą zapamiętałością naszych współwyznawców i zniewalają ich do krwawej a nierównej walki, nie możemy im naszego współczucia i naszej pomocy odmówić.

Jeżeli prócz tego powstanie, o którym nam donoszą, większej nabierze rozciągłości, jeżeli zamieni się ono w wojnę na śmierć i życie, i przeciągnie się jak w roku 1821, wtedy nie zechce, jak mniemamy, żadne państwo chrześcijańskie bez naruszenia własnego swego sumienia dopomagać poddaniu napowrót ludów tych pod jarzmo ottomańskie. Cesarz w żadnym razie nie dałby się do tego użyć. W ciągu naszej wojny, jak również skoro pokój stanie się możebnym, los ich będzie zawsze przedmiotem troskliwości cesarza. Mamy również nadzieję, iż Bóg niedopusi, aby mocarstwa chrześcijańskie w niesłusznym swoim zagniewaniu przeciw Rosji, pozwolić miały wojskom swoim przyłożyć się do wytepienia, które renegaci zgromadzeni w obozie Omera baszy niewątpliwie w tej chwili knują przeciw tym, co w obronie ognisk i kościołów swoich chwycili się oręża.

Z tego punktu MPanie zapatrywać się musieliśmy na powstanie w Epirze, nad którego następstwami możliwemi ubolewamy, mamy bowiem przekonanie, iż nie tylko nie uczynilismy nic dla jego wywołania, ale nawet, że nie od nas zależało zapobiedz mu mimo naszej chęci. Użyjesz WPan wskazówek, któreśmy mu naznaczyli, aby zbici kłamliwe pogłoski i nieprzyjazne przymówki, jakie i przy tej sposobności będą się starać niewątpliwie przeciwko Rosji i zamiarom jej rozpowszechniać.

Przyjm WPan itd.
 — Rozkaz dzienny ministra wojny. W St. Petersburgu, dn. 17 Marca (v. s.) 1854 r. naj. cesarz jmsc, w ukazie 10 b. Marca na imie swoje wydanym i załączonym przy niniejszym, raczył wyrazić najwyższą wolę swoją, we względzie pomnożenia armii sformowaniem nowych batalionów i baterji. Obok tego podobalo się naj. panu rozkazać: 1) Czwarte bataliony czynne korpusów gwardyi i grenadyerów, mające wyjść ze składu wojsk zapasowych.

gotowania poczynione na przyjęcie wojska angielskiego w Gallipolis. Minister kolonii książę Newcastle odpowiada, że gdyby zaniedbano wojsko, rząd byłby odpowiedzialnym. Czytał atoli Timesa w tej mierze i przekonał się, że większa część podanych faktów niezgadza się z prawdą. Niemożę wprawdzie oświadczyć, że wszystko tam fałszywie podano, ale zaręczyć może, iż rząd dopełnił swego obowiązku i dla tego nieobawia się porównania pod tym względem z francuzkami przysposobieniami dla armii. Lord Ellenborough oświadcza, że przestaje na tym objaśnieniu. Karol Hardwicke przypomina, że sekretarz spraw zewnętrznych zapewniał, iż okręty rosyjskie nie wypłynęły z Sewastopola, celem przewożenia wojska i burzenia warowni w Czerkiesyi. Wbrew tym zapewnieniom, zdaje się, że flota rosyjska w tym celu wypłynęła. Lord Clarendon odpowiada: przed trzema tygodniami zapytano mnie o to, odpowiedziałem opierając się na depezach admirała Dundasa, że podania te były fałszywe. To samo i dziś mogę powtórzyć. Rosyjska flota dotąd niewychyliła się z Sewastopola i nieprzewoziła do owych okolic wojska. Rzecz cała na tym się ogranicza. Okręty dwa francuzki i angielski krążą nad brzegami czerkieskimi, wtem postrzęgli pięć małych parowców rosyjskich, które zabierały wojska z zburzonych warowni. Skoro te warownie sami zburzyli, dowodem jest, że byliśmy panami morza czarnego. Warownie stały w płomieniach, a parowce rosyjskie pierzchły na widok naszych okrętów. Jeden z owych parowców przytrzymał i rozkazano mu zawinąć niezwłocznie do najbliższego portu rosyjskiego. Więcej uczynić nie mogli według instrukcji im danych w Grudniu, bo zdarzyło się to w dniach 15. lub 16. Marca; wypowiedzenie zaś wojny nastąpiło dnia 29. tegoż miesiąca. Lord Ellenborough sądzi, że nie wszystkie tam warownie zburzone. Jest ich 22, a tylko 6 z nich zburzone. Markiz Clanricarde życzy sobie, aby wszystkie depeze w tej mierze przedłożone zostały izbie, bo sprawozdania rosyjskie o tym wcale inaczej opiewają i z nich pokazuje się, że nie my, ale oni byli panami morza czarnego. Poczytuje więc to za nieszczęśliwy początek i dla tego powinien rząd angielski ogłosić wszystkie depeze, dotyczące tego przedmiotu. Lord Clarendon przyrzeka je ogłosić dla przekonania, że jego podania, a nie rosyjskie są prawdziwe.

Posiedzenie izby niższej nieprzedstawia ogólniejszego interesu.

— »Melbourne« wypłynął wczora z 427 żołnierzami, 38 sierżantami i oficerami z pułku 38 z Chatham. Oprócz wielkich zapasów prochu, 17 skrzyń karabinów minie i bagażów dla innych pułków, zabrał jeszcze Melbourne 16 kobiet żołnierskich, które ponieważ dzieci niemają, przeto otrzymały pozwolenie towarzyszenia pułkowi. Pułk 14 miał wczora odejść z Quenstown. Wczora puściła się z Portsmouth część pułku 17 ułanów na pokładzie Emeliny. Pułk 39 odpłynął na dwóch okrętach do Gibraltaru dnia 20. Kwietnia. Zapominać nie należy, że angielskie pułki bardzo są małe, i jeżeli mówią, że 99, 78, 91 i t. d. pułk odszedł na wschód, rozumieć należy, że tylko z nich kilka kompanii wyruszyło. Z tego powodu powtórza się te same liczby jeszcze kilka razy, przy przesyłkach na wschód.

— W Devonport i Portsmouth znów dwa okręty wojenne uzbrojono, które wkrótce odejdą do floty morza bałtyckiego. W ostendzie londyńskiej plakaty porozlepiano po murach, celem werbowania majtków, szczerów lądowych niepotrzebujących. Mimo to przybywają codziennie z różnych stron kraju pociągami na kolejach żelaznych tłumy ochotników, którzy wzrosli na słonych wodach. Pierwszy oddział floty francuzkiej bałtyckiej, którą naprzód w niedzielę spostrzeżono, przepłynął już około Devonport. Drugi oddział składający się z 9 wielkich okrętów ujrano wczora na wysokości Start Point i płynął w kierunku wschodnim. Do uzbrojeń wojennych potrzeba także policzyć dzisiejszy dzień postu i modlitwy. Lord Mayor uda się dziś po południu o godzinie 3 z aldermanem i całą korporacją w uroczystej procesyi z Mansion House do kościoła Pawła, aby być obecnym na nabożeństwie i kazaniu pokutnym.

Turcja.

Oesterreichische Soldatenfreund donosi z półwyspu Bałkan co następuje:

Ustąpienie Rosyan z małej Wołoszczyzny jest faktem niezaprzeczonem. Jenerał Liprandi otrzymał rozkaz w dniu 16. Kwietnia do opuszczenia okolicy Kalafatu i cofnięcia sił swoich na lewy brzeg Aluty, stanowiącej granicę małej Wołoszczyzny w kierunku Rimnik, Slatiny i Turnu nad Dunajem. Natychmiast wysłano przodem lazarety, parki obłężnicze i pontony, za niemi ruszyły brygady z Brancy, Dreezena i Radowanu. Stanęły zaś d. 23. w Krajowie. Dwa pułki kawalerii z strzelcami pułku Tobolsk tworzyły straż tylną. Dnia 23. odbyła się parada kościelna w Krajowie, dzień 24. przeznaczono na odpoczynek, a dnia 25. wyruszyły wojska w kierunkach powyżej wymienionych. Ustąpienie to nastąpiło z względów strategicznych i politycznych. Poruszenia lewego skrzydła rosyjskiego na prawym brzegu Dunaju wymagały poparcia ze strony korpusu jenerała Liprandiego. Korpus ten składa się z 12 pułków piechoty i 3 pułków kawalerii. Z Dobruczy niemasz pewnych wiadomości. Komunikacya między Warną a Szumłą przerwana. Omer basza wysłał silne wojska na rekonesansy z Szumli drogami ku Silistryi i Bazareczkowie dla uwazania na ruchy rosyjskie. W Silistryi znajduje się 9000 Turków pod dowództwem Mussy baszy. Silistryi naprzód dobywali Rosyanie w latach 1773. i 1809., w r. 1810. ze skutkiem, a w latach 1828. i 1829. blokowana, kapitulowała d. 30. Czerwca 1829. r.

— Z Warny donoszą, że flota połączona krążyła na przystani odeskkiej i sewastopolskiej. W Warnie spodziewano się pułków piechoty 33 i 42, tudzież 1800 wojska angielskiego. Dnia 29. Kwietnia będzie tam 5000 angielskiego i francuzkiego wojska. W Gallipoli pozostanie 10,000 w oszańcowanym obozie, 50,000 wojska posiłkowego wylądowało w Rodosto i pójdzie przez Adrianopol do wąwozów bałkańskich.

Według wiadomości z Bukarestu z dnia 26. b. m. Silistrya jeszcze się trzymała w d. 23. b. Książę Paszkiewicz sposobi się do szturmów i dla tego ściąga ze wszystkich stron posiłki. Z wielką więc ciekawością oczekują dalszych wypadków. Pod Otlenią zgromadzono 50,000 wojska rosyjskiego i wybudowano szaniec przedmостowy, mimo rzęsiwego ognia tureckiego.

— Dnia 23. Kwietnia stoczyli Turcy bitwę pod Czernawodę, która trwała sześć godzin i zakończyła się klęską Rosyan, jak bitwy pod Kostelli i Kustendzi. Stratę Rosyan pod Czernawodą podają na 500 w poległych, 250 wziętych do niewoli i 15 armat z zaprzęgiem. Turcy ponieśli także znaczną stratę.

Rosyanie szybko się cofnęli w nocy z Czernawody i pozostawili plac boju Turkom, których mniej było jak Rosyan.

— Gaz. tryestska podaje następujące szczegóły o powstaniu greckiem na podstawie doniesień greckich, którym przeto zupełnej wiary dać nie można. Oboz chrześcijański pod Peta niedaleko Arty, fortyfikuje się coraz mocniej. Przywódca Rocca posłany został przeciw Tsumerka i Gotista, aby ztamtąd Turków wyparować. Zervas i Lambros Zikos otoczyli Janinę i odcieśli jej związek z Bitolią (Toli Monaster). Nassi-Nika i Veikos obsadzili Lamari i Karinę, a Botsaris znajdował się w Pamaritti, gdzie się schodziły wszystkie rodziny chrześcijańskie z pobliskich wiosek, popalonych przez Albańczyków. I na tym również miejscu stoczono utarczkę pod wodzą Kaskarego z 300 Albańczykami, których amunicya dostała się w ręce zwycięzcom.

Według tychże samych doniesień, powstanie w Tessalii również wzmagają się. Dnia 1. Kwietnia walczone we wschodnich okolicach z załogą z Volo; powstańców było 500 pod wodzą Grizano i Basdekis. Helleni napierali na 700 Turków i o mało w zasadzkę nie wpadli, z małą jednak stratą udało się im wydostać się i w obozie oszańcowanym się oprzeć. Druga utarczka odbyła się 4 Kwietnia pod Platanos między 2000 Grekami, dowodzonymi przez Papakostas i 3 batalionami regularnego wojska tureckiego, które miało jeszcze dwa działa, 30 jazdy i 500 Albańczyków. Po krwawej bitwie, chrześcijanie otrzymali górę. Turcy w najlepszym porządku cofnęli się do Almiros, zostawiając na placu 150 trup. Strata Greków nieznaczna.

Całkiem inaczej mówią raporta tureckie. Zdaniem ich Grecy znaczne ponieśli klęski pod Janiną, Artą, Mecowem i Almiros, a szczególnie w tym ostatnim miejscu, tak, iż powstańcy w największym pośpiechu uchodzić musieli do Negropontu. — Mniej pomysłnie brzmią wiadomości z tegoż samego źródła z Volo z dn. 29. z. m. Dowódzcy Katariakas i Zakas poszli we 25 tysięcy ludzi przeciw Demosko. Oglu-Tsapallos i Sortiri-Stratti stanęli w 3000 w górach Agraffy, Tsapallos obsadził w 1500 ludzi wąwozy Metzowa a poczta turecka musi na Monastir obchodzić. W Epirze stoi 7000 zbrojnych pod wodzą Karaiskaki, Grivasa i Mikołaja Zervasa. Wojska sultańskie odniosły niejakie korzyści w bitwie, ale Grecy otrzymali posiłki i zagrażali na wielu punktach; tłum 500 zbrojnych pociągnął na Velestino i wszystkie wsie okoliczne w perzynę zamienił. Wojska tureckie zgromadzone są w Farsalii i Kardytas. Okręt »Gomera« z flagą kontradmirała Barbier de Tinan i angielska korweta »Highflyer« przybyły do Volo 27go. Parowiec jeden turecki przywiózł 200 artylerzystów, a turecki okręt stacyjny popłynął do Almyros.

Gaz. tryestska podaje wszakże jeszcze własne swoje raporta, które pomysłniej brzmią dla Turków, niż dla powstańców, a najważniejsze z nich szczegóły są następujące:

Z Volo 5. Kwietnia piszą, iż 31go Marca zagrzmiały działa alarmowe, ponieważ powstańcy pokazali się niedaleko Calvia granda. Załoga turecka licząca 400 piechoty regularnej i 250 Albańczyków sposobila się do wyprawy, ale powstańcy właśnie się przysunęli ku dolinie i rozpoczęła się krwawa bitwa, trwająca aż pod wieczór, w skutku której powstańcy musieli się cofnąć, a załoga wróciła do Volo. Zaraz za danym alarmem korweta austriacka »Karolina« zbliżyła się ku miastu i stanęła naprzeciw domu konsularnego. Na przedmieściu Franków panował połoch, wszyscy uciekali do domu konsularnego i na korwetę, tu i tam szukając opieki, której im nieodmówiono tak jak i po innych miejscach. Parowiec turecki popłynął do Almyros po 4 fregaty tam stojące, ale te osiadłszy na mieliźnie, dopiero 2go zdażyły przybyć. Wszystkie siły tureckie 1600 piechoty, 160 jazdy, 300 Albańczyków i 3 działa stanęły pod wsią Nowe Volo, gdzie byli powstańcy i poczęła się natarczywa bitwa, Grecy stracili 28 zabitych, uciekli do Makrynicy. Turków padło 34 a 12 ciężko rannych, piechota tylko regularna powróciła do Volo, Arnauci zostali we wsi, którą złupili i spalili. Przy poległych powstańcach znaleziono broń rosyjską z datą 1813. r.

Kronika miejscowa.

Poznań, dn. 1. Maja — Po niektórych miejscach w prowincyi poznańskiej, mówi Gazeta Vossa, rozpoczęto roboty około kolei żelaznej poznańsko-wrocławskiej, z powodów atoli latwych do odgadnienia nie pospieszają z temi robotami. Dopóki położenie polityczne nie wyjaśni się, dopóty będą się ociągali z robotami i ograniczają się na niezbędne, jak na budowanie mostów. Skoro e będą gotowe, reszta snadniej pójdzie.

Poznań, 2. Maja. — Wczora wieczorem obchodziły tutejsze towarzystwo zawiązane w celu niesienia pomocy przy pożarach, powodziach i innych przygodach nieszczęśliwych dotykających tutejszych mieszkańców, pamiątkę ocalenia tutejszego kościoła katedralnego, który w d. 29. List. gorzał i przez nie został ocalony. Jest to 60 pożar, który zdołano ograniczyć na ognisko, z którego był wyszedł. Przy tej sposobności zgromadzili się członkowie tych towarzystw na placu przed Bernardynami i tu rozdano oznaki zasługi szóstciu członkom: panom 1) A Prevostemu 2) Jakubowskiemu 3) Brieske 4) Kirschte, 5) Przybylskiemu 6) Kaplanowi. Wieczorem zaś przy pochodniach i z muzyką ruszyły towarzystwa do pomieszczeń pana naczelnego prezesa Puttkammera, p. jenerała Brandta p. nadburmistrza Naumana, którym doręczyła deputacya dyplomy i opaski straży ogniowej, jako obranym na członków honorowych tych towarzystw. P. landrat Hindenburg już dawniej został członkiem honorowym straży ogniowej. Tym sposobem chciano uczcić i załogi członków i pieczołowitość władz około pomysłności i wzrostu tych towarzystw.

Gostyń, 28. Kwietnia. — We wsi W. Strzelcu pokłócił się gospodarz Franciszek Klemski z gospodarzem F. Cieszewiczem o granicę ogrodów przy kopaniu tychże. Gdy się obaj dosyć gwarliwie i długo umawiali przybyła też i żona ostatniego, i jako zwyczajnie niewiasta, rozwiązała swój język jak najgorliwiej, a tak, gdy już na słowach i cierpliwości zabrakło pochwylił Klemski Cieszewiczową, która w nadziei się znajdowała, i potracił ją silnie, w skutek czego poroniła nieżywe dziecię i mocno zachorowała. Wytocono Klemskiemu o uszkodzenie ciężkie proces w sądzie tutajszym, który może potrwać czas nie mały.

Gospodarz Stefaniak w Siemowie pojechał z swym teściem podczas nocy na kradzież drzewa do boru proboszcza tamecznego. Ścieli tam olszynę, która spadając oparła się o drugie drzewo. Ażeby olszę na ziemię spuścić, wszedł Stefaniak na nią i po niej wzdłuż chodził mocno dobijając nogą ażeby spadła

zwaliła się nareszcie, lecz on potoczywszy się spadł weźmiej i dostał się nie-
szczęśliwie pod nią tak że ani wstać niemógł, a zamiast olszy teś jego na wóz
złożył i spiesznie do domu powrócił. Posłano cżem prędzej po doktora, który
przyjechawszy krew mu puścił i wszelkich ku ocaleniu mu życia środków
używał, ale nadaremnie, pokaleczony jeszcze tego samego dnia umarł. Zięć
więc życie stracił, a teściowi wytoczono proces o kradzież nocną drzewa.

W księgarni **Zupańskiego** wyszła
Za Serya

Zbiór pieśni i piosneczek szkolnych
ułożonych na 2, 3 i 4 głosy do śpiewania jednakże
tak, że po większej części na dwa głosy wykonane
być mogą, wydał T. Klonowski nauczyciel se-
minaryjny w Poznaniu. — **Cena 3 Sgr.**

Księgarnia Zupańskiego otrzymała książkę p. t.
Dwaj bliźnięta p. Dzierzkowskiego.
Cena 6 Złp.

OBWIESZCZENIE.
Z powodu przebrukowania placu przed hotelem
Wiedeńskim zostały ulice Strzelecka, Półwiejska
i Ogrodowa od dnia dzisiejszego zamknięte; co się
niniejszem do publicznej wiadomości podaje.
Poznań, dnia 1. Maja 1854.

Królewskie Dyrektoryum Policji.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.
Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu.
Wydział pierwszy dla spraw cywilnych.
Poznań, dnia 26. Stycznia 1854.

Grunt karczemny pod Nr. 9. w Ławicy położony
(Pągowo zwany) a do Felixa Pągowskiego
i małżonki jego Antoniny z Zaborowskich
należący, wraz z prawem debitu karczemny i szyn-
kownia trunków na Marcelinie, oszacowany na
8227 Tal. 10 Sgr. wedle taxy, mogącej być prze-
żraniej wraz z wykazem hipotecznym w Registra-
turze, ma być dnia 30. Października 1854.
przed południem o godzinie 11tej w miejscu zwy-
kłym posiedzeń sądowych sprzedany.

Niewiadomi z pobytu wierzycciele:
Magdalena Kurnatowska z Łąckich, dzie-
dziczka dóbr dawniej w Zdziechowicach po-
wiatu Sredzkiego i zastępca małoletnich jej dzieci
Rycharda Władysława, Mieczysława i
Bronisławy Praxedy rodzeństwa Kurnato-
wskich, zapozywają się niniejszem publicznie.

Szwajcarski
SOK Z ZIOŁ
(Jus d'Herbes Alpines).

Błogie skutki, które od wielu lat przez szwaj-
carski sok z ziół osiągnięto, doznały w tym stopniu
ogólnego ocenienia, iż tenże pomiędzy wielu po-
dobnymi preparatami niezaprzeczenie **najpier-
wsze zajmują miejsce**, i przez najsla-
wniejszych lekarzy z szczególnym zamilowaniem
wielokrotnie zalecany bywa. Sok ten robiony z naj-
doskonalszych roślin rosnących na szwajcarskich
Alpach, ma wyborny, przyjemny i miły smak, i jest
bez mieszania różnych innych części; działa on
uspakajająco i łagodząco na piersi
i organa oddechowe, i służy jako doskonały śro-
dek pomagający i odwilżający na kaszel, chrypkę,
zaflegmienie gardła i kataralne cierpienia pierśowe,
który też nawet u dzieci w bardzo młodym wieku
z widocznym skutkiem używany bywa. Szwajcar-
ski sok z ziół niepsuje się nigdy, chociaż przez
dłuższy czas przechowywanym bywa, i dla tego po-
winien być ku przedszemu i skuteczniejszemu uży-
ciu na ból piersi i gardła w każdym domu w za-
pasie.

Cena opieczetowanej wielkiej **oryginalnej**
butelki prawdziwego **szwajcarskiego**
soku z ziół jest ustanowiona na $\frac{2}{3}$ **Ta-**
lara w pr. kur., i ma każda butelka w szkłe
jako i w pieczęcie »herb szwajcarski« i napis
»szwajcarski sok z ziół.« **Sprzedaj tylko**
dla Poznania u

Ludwika Jana Meyer,
przy ulicy Nowej.

W Lewkowie pod Ostrowem jest 18.
ciężkich tłustych wołów, i 200. opasných skopów
do sprzedania.

Rządzcę gospodarczego, zaopatrzonego w dobre
świadectwa, posiadającego język polski i niemiecki
wskazę Pan **W. Stefanski w Bazarze.**

Towarzystwo zabezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia i ruchomości od klęsk ognia w Schwedt.

Założone w roku 1826. na wzajemności ugruntowane towarzystwo zabezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia i ruchomości od klęsk ognia w Schwedt, pozwalam sobie szanownej agronomicznej publi-
czności polecić z uprzejmą wzmianką, iż jestem gotów w każdym czasie do pośrednictwa zabezpieczeń,
i że statuta i formularze do wniosków są zawsze u mnie w zapasie.

Rzetelność towarzystwa jest od samego założenia jak najdokładniej znana; Wynagrodzenia tak
za doznane szkody przy gradobiciu jako też przy ogniu, wypłacają się, jak się to od istnienia towarzy-
stwa dzieje, zawsze całe i bez potrącenia. Oplacana dotychczas w przecięciu składka za zabezpieczenia
ziemiopłodów od gradobicia, nieprzewyższa opłat takich towarzystw, które na stałych premiach są ugrun-
towane; a przy zabezpieczeniach ruchomości jest nawet pod względem zwróconych członkom dywidend
niższą, jak przy owych. Dywidenda za rok 1852. czyniła 57 procent, zaś za rok 1853. 50 procent sple-
canych premii.

Fundusz rezerwy z roku 1853. czyni
za towarzystwo zabezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia 16,995 Tal. 17 Sgr. 6 Fen.
za towarzystwo zabezpieczenia ruchomości od klęsk ognia 13,644 Tal. 29 Sgr.

Poznań w miesiącu Kwietniu 1854.

Teodor Baarth, główny agent.



Pierwsza nadsyłka
Amerykańskiej kukurydzy koński zab i
Wirgińskiej olbrzymiej kukurydzy

została sprowadzoną i polecam takowe w najlepszym gatunku centnar po 10 Tal.

Również **prawdziwą angielską białą olbrzymią**
marCHEW z zielonemi główkami, która waży 4—5 funtów,
za funt 1½ Tal. z przepisem do używania, który bezpłatnie udziela się.

Dalej **mieszanie czerwonej Altringhamskiej,**
żółtej Leodyjskiej i białej olbrzymiej marchwi,
które sobie wzajemnie w rosnieniu wyrównują, funt po 1 Tal.

Mieszanie **najlepszych traw** do parków, centnar po 14 Tal., również na paszę dla
bydła rogatego po 10 Tal. za centnar, jako też wszelkie nasiona ekonomiczne i warzywne w najlepszym
gatunku.

Fryderyk Gustaw Pohl, Wrocław, Herrenstrasse Nr. 5.

Dominium **Mchy** pod Xiążem ma na sprze-
daz około 350 sztuk macior zdrowych i zdatnych
do chowu, które mający chęć kupić mogą każdego
czasu w miejscu obejrzeć we wełnie, a kupiwszy
zaraz po strzyży odebrać.

Co tylko wróciwszy z jarmarku Lipskiego,
opatrzyłam skład mój w nowy zasób towa-
rów, tak jedwabnych, jako też łatowych suk-
kien, haftów, wszelkiego rodzaju drobnostek
co niniejszem polecam Szanownej Publicznosci.

K. Zupańska,
Rynek Nr. 59.

Drelich na wańtuchy

poleca **M. J. Kamiński,**
Skład Płócien i Bielizny w Bazarze.

Drelich i płótno na wańtuchy

$\frac{4}{4}$, $\frac{5}{5}$, $\frac{6}{6}$, $\frac{7}{7}$ szer.
poleca w nader miernych cenach
Handel płócien i bielizny stołowej
Jakóba Königsberger,
Rynek 95/96.

Wydzierzawienie oberży.

Od czterdziestu lat tu istniejąca oberża
Hotel de Paris z położenia dogo-
dnego i nadzwyczajnej frekwencyi dostate-
cznie znana, jest od 1. Paźd. r. b. do wy-
dzierzawienia. O bliższych warunkach do-
wiedzieć się można u niżej podpisanego wła-
ściciela.

Poznań w Kwietniu 1854.

L. Heimann.

Ulubione modre do bielizny
Victoria modre
zwane, co tylko otrzymał
Gustaw Bielefeld, Rynek Nr. 87.

Przybyli do Poznania dnia 2. Maja.

BAZAR: Niegolewski z Niegolewa.
HOTEL RZYMSKI BUCHSA: Mattke z Hansfeld.
POD CZARNYM ORŁEM: Luther z Łopuchowa; Rohrmann z Chocicz.
HOTEL PARYSKI: Barwicki z Witaszy; Moszczeński z Wydzierzewic; Skrzy-
dlewski z Ocieszyna; Moszczeński z Żółdowa; Skrzydlewski z Kopezynowa.
HOTEL BERLINSKI: Dehmel z Gajewa; Schumann z Kurnikowa.



Wino.

Swieży transport wina węgier-
skiego wprost z Węgier sprowa-
dzony, poleca uniesienie

M. Zapalowski
w Szamotulach.

W niedzielę dnia 30. Kwietnia r. b. otworzyłam
w domu Pana **Rauscher** przy ulicy Wro-
clawskiej Nr. 40. kram z dobrą pieczywą, to
jest: chleb, bułki i ciasta na masle, **Stohnsdorskie**
strucle na mleku od 1 do 5 Sgr., **Salzbrunske** baby
również od 1 do 5 Sgr.; o łaskawe względy upra-
szam.

Przyjmuję także większe obstalunki.

Poznań, dnia 1. Maja 1854.

Wilhelmina Hardege.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 1. Maja 1854.	Sto- pa pCt.	Na pr. kurant	
		papie- rami.	goto- wizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna.....	4½	—	96½
dito z roku 1850.....	4½	—	96½
dito z roku 1852.....	4½	—	96½
Obligi długu skarbowego.....	3½	—	83
dito premii handlu morskigo.....	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej..	3½	—	94½
dito miasta Berlina.....	4½	—	95
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	—	94½
dito Prus Wschodnich ..	3½	—	—
dito Pomorskie.....	3½	—	95
dito W. X. Poznańskiego ..	4	—	99½
dito W. X. Pozn., nowe ..	3½	—	90
dito Szląskie.....	3½	—	90½
dito Prus Zachodnich.....	3½	—	85½
Bilety rentowe Poznańskie.....	4	91	—
Louisdory.....	—	—	107½
Akcje kolei żelaznej Starog. Poznańsk.	3½	—	80

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru
w Poznaniu.

Dzień	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyż.		
24. kwiec.	— 0, 4°	+ 3, 5°	28" 0, 0"	Północny
25. "	— 2, 0°	+ 6, 0°	28" 0, 5"	Północny
26. "	— 2, 0°	+ 4, 5°	27" 11, 0"	Północny
27. "	— 1, 2°	+ 9, 4°	27" 5, 3"	Zachodni
28. "	+ 3, 3°	+ 7, 7°	27" 2, 7"	Pół. zachod.
29. "	+ 2, 6°	+ 8, 0°	27" 3, 0"	Pół. zachod.
30. "	+ 2, 0°	+ 5, 0°	27" 5, 2"	Zachodni